KURJER WARSZAWSKI.

Niedziela. Dnia 10 (22) Lutego 1857 Roku. № 50. Jutro, Śtej Romany Panny.

NAJJAŚNIEJSZY PAN, w skutku przedstawienia JO. Xięcia Namiestnika Królestwa, uczynionego z powodu Uroczystości Świętej Koronacji, Najmiłościwiej udzielić raczył poniżej wymienionym osobom następujące ordery:

Śgo Włodzimierza 3ciej klassy: Superintendentowi Parafji Ewangel:-Augsburgskiej, Nauczycielowi Religji Ewangelickiej w Szkole Wyższej Realnej w Kaliszu, Pastorowi Augustowi *Modl*.

Śtej Anny 2giej klassy z Koroną Cesarską: Radcy Rządu Gub: Płockiego, Radcy Stanu *Bogusławskiemu*. Starszemu Pomocnikowi Naczelnika Wydziału Kancelarji Przybocznej Namiestnika Królestwa, Radcy Kolleg: *Sztrykowi*. Członkowi Rady Głównej Opiekuńczej Zakładów Dobroczynnych w Królestwie, Assesorowi Kollegjalnemu *Łubieńskiemu*.

Śtej Anny 2giej klassy: Dyrektorowi Instytutu Gospodarstwa Wiejsk: i Leśnictwa w Marymoncie, Radcy Stanu *Zdzitowieckiemu*. Starszemu Radcy Rady Budowniczej przy Komissji R. S. W. i D. i Członkowi Komitetu Drogi Żelaznej Warsz:-Wiedeńs:, Radcy Kollegjalnemu *Ritschlowi*.

Śtej Anny 3ciej klassy: P. o. Naczelnika Buchalterji w Komissji R. P. i Skarbu, Radcy Dworu *Łukańskiemu*. Członkowi Rady Głów: Opiekuń: Zakładów Dobrocz:, Radcy Dworu *Przedpełskiemu*. Dyrektorowi Gabinetów Okręgu N. W., Radcy Honoro: *Jarockiemu*.

Śgo Stanisława 2giej klassy: Radcom Kollegjalnym: Zastępcy Sędziego Prezydującego w Sądzie Poprawczym Warszawskim Wydziału 1go *Warytkiewiczowi*. Szefowi Biura Rady Głównej Opiekuń: Zakładów Dobroczyn: *Darewskiemu-Werydze*. P. o. Inspektora Urzędu Lekarskiego Gub: Augustows: *Sokołowskiemu*. Członkowi Kom: R. P. i Skarbu, Naczelnikowi Sek: Emeryt: w tejże Komissji *Lewartowskiemu*. P. o. Naczelnika Oddziału Kontrolli Kom: R. P. i Skarbu *Alcyato*. Radcom Dworu: P. o. Radcy Magistratu m. Warszawy *Jesce*. Referentowi Komissji Rzą: Sprawiedliwości, Kierującemu Biurem Tłómaczy Sądowych i Redaktorowi Gazety Rządowej Królestwa Polskiego *Draholowi*. Komissarzowi Wydziału Śledczego w Zarządzie Ober-Policmajstra m. Warszawy *Dobronokiemu*.

Śgo Stanisława 3ciej klassy: Nauczycielowi Religji Rzymsko-Katolickiej Instytutu Szlacheckiego, Professorowi Zwyczajnemu Akademji Duchownej Rzymsko-Katolickiej w Warszawie, Kanonikowi Honor: Kaliskiemu, Xiędzu Alexan: *Przewłockiemu*. Nauczycielowi Religji Rzymsko-Katol: Gimnaz: Real: i Szkoły Sztuk Pięknych w Warszawie, Xiędzu Wojc: *Żukowskiemu*. Radcom Kollegjalnym: p. o. Sędziego Sądu Krymin: w Warszawie *Orłowskiemu*. P. o. Urzędnika do szczególnych poruczeń w Wydziale Docho: Niesta: Kom: R. P. i Skarbu *Drewnowskiemu*. Starszemu Nauczycielowi Gim: Real:, Członkowi Komitetu Examin: i Nauczycielowi Szkoły Rzemieślniczo-Niedzielnej w Warszawie *Rybickiemu*. P. o. Inspektora Urzędu Lekars: Gub: Lubels:, *Storczyńskiemu*. Radcom Dworu: Budowniczemu Gub: Płockiej *Miklaszewskiemu*. P. o. Naczelnika Ptu Piotrkowskiego, *Jarnuszkiewiczowi*. P. o. Inspektora Urzędu Lekars: Gub: Warszaws: *Poźniakowskiemu*. Delegowanemu do tymczasowego pełnienia obow: Pomocnika Naczelnego Prokuratora IXgo Depart: Rzą: Senatu, *Łaskiemu*. P. o. Prokuratora przy Tryb: Cywil: w Warszawie, *Sadkowskiemu*. P. o. Prokuratora przy Tryb: Cyw: w Radomiu, *Stępkowskiemu*. Sędziemu Sądu Appel:, zostającemu jako Sędzia do szczególnych poruczeń przy Komissji Rz: Sprawiedliwości *Wieczorkowskiemu*. Zastępcy Podprokuratora przy Sądzie Appellac: Królestwa *Boguckiemu*. P. o. Komissarza Ekono: Kom: R. P. i Skarbu *Mińskiemu*. P. o. Assesora Naczelnika Buchalterji w Najw: Izbie Obrach: *Piotrowskiemu*. P. o. Nadkontrolera Naczelnika Sekcji w tejże Izbie *Lewandowskiemu*. P. o. Naczelnego Sekretarza i Exekutora Kancelarji Ogólnego Zebrania Warsz: Depart: Rzą: Senatu *Micewiczowi*. Naczelnikowi Archiwum utworzonego z Wydziałów po b. Kom: Rzą: Wojny, przy Głównym Zarządzie Spisu i Zaciągu Wojskowego *Kujawskiemu*. P. o. Naczelnika Sekcji Skarbowej w Rządzie Gub: Augustows: *Łubieńskiemu*. Pomocnikowi Administratora Xięztwa Łowickiego *Łowińskiemu*. Assesorom Kollegjalnym: Członkowi Rady Opiekuń: Zakładów Dobro: Ptu Radoms:, Naczelnikowi Urzędu Poczt: Gub: Radom: *Rybczyńskiemu*. P. o. Radcy Dyrekcji Ubezpieczeń *Łempickiemu*. P. o. Pomocnika Naczelnika Ptu Rawskiego *Rode*. P. o. Inspektora Urzędu Lekars: Gub: Radom: *Frejerowi*. Rewizorowi Pomiarów w Komissji R. P. i Skarbu *Dzierzkowskiemu*. P. o. Komissarza Ekonomi: w tejże Komissji *Golanowskiemu*. P. o. Referenta w tejże Komissji *Dobrzańskiemu*. P. o. Rewizora Skarbo: Okręgu Sandomiers: *Jagielskiemu*. Inspektorowi Gimnaz: Piotrkows: *Olszańskiemu*. Starszemu Sekretarzowi Kierującemu Kancelarją Marszałka Szlachty Gub: Warszaws: *Karneckiemu*. Pierwszemu Assesorowi Wydziału Policyjno-Sądowego w Zarządzie Ober-Policmajstra m. Warszawy *Boduszyńskiemu*. P. o. Starszego Pomocnika Naczelnika Wydziału Kancelarji Namiestnika Król: *Koszelnikowi*. Radcom Honorowym: P. o. Referenta Komis: Rząd: Spraw W. i D. *Melcerowi*. P. o. Assessora Rządu Gub: Płock: *Krokowskiemu*. P. o. Naczelnika Sekcji w Rządzie Gub: Warsz: *Waśkiewiczowi*. Sekretarzowi kl: 1ej Kom: Rzą: S. W. i D. *Mazanki*. P. o. Adjunkta Rządu Gub: Warsz: *Rzymskiemu*. P. o. Kommissarza Leśnego w Kom: R. P. i S. *Struwe*. P. o. Rewizora Pomiarów w K. R. P. i S. *Cyrońskiemu*. P. o. Kommisarza Leśnego w tejże Kommissji *Kamińskiemu*. P. o. Naczelnika Wydz: Biletów Bank: w Banku Polskim *Heppenowi*. P. o. Naczelnika Sekcji Skarb: w Rządzie Gub: Radom: *Relidzyńskiemu*. P. o. Poborcy Kassy Ptu Sieradz: *Biernackiemu*. P. o. Poborcy Kassy Ptu Radom: *Kurkowskiemu*. Poborcy Kassy Ptu Kalis: *Grekowiczowi*. P. o. Radcy Prawn: w R. Gub: Radom: *Plendusowi*. P. o. Starszego Kontrollera w Najw: Izbie Obrach: *Połubińskiemu*. P. o. Kontrollera w tejże Izbie *Hoffmanowi*. Bibljotekarzowi Bibljoteki Głównej Okręgu Nauk:

Warsz: *Sumińskiemu*. Inspektorowi Gim: Gub: Warsz: *Palickiemu*. Starszemu Nauczycielowi Gim: Real: i Nauczycielowi Szkoły Sztuk Pięknych w Warszawie *Wrześniowskiemu*. Nauczycielowi i Guwernerowi Instytutu Gosp: Wiejs: i Leśn: w Marymoncie *Jastrzębowskiemu*. Brandmajstrowi Straży Ogn: w Warszawie *Krywcowowi-Puchowskiemu*. Prezydującemu w Radzie Opiek: Zakł: Dobr: Ptu Piotrkowskiego, Sędziemu Pok: Okr: Radoms: (w Radomsku) *Kiślańskiemu*. Prezyd: w Radzie Opiek: Zakł: Dobr: Okr: Opoczyńskiego *Dzianottowi*. Prezydu: w Radzie Opiek: Szpitala Ś. Alexandra w Radomsku *Soczołowskiemu*. Członkowi Rady Szczeg: Opie: Szpitala Ś. Rocha, i Sędziemu Sądu Pok: w Warsz: *Żelazowskiemu*.

Zarząd Warszawskiego Ober-Policmajstra, wezwał Pana Jana *Glier*, poddanego *Saskiego*, przybyłego z Cesarstwa, i Barbarę *Vomberg*, poddanę *Pruską*, ażeby w własnych interesach zgłosili się do Zarządu Policji lub numera obecnego swego zamieszkania wskazali.

W dniu 16 (28) lutego r. b., to jest w przyszłą Sobotę, o godzinie 11tej z rana, na placu *Muranowskim*, odbędzie się exekucja wystawienia pod pręgierzem na osobie Alexandra *Wróblewskiego*, za kradzież prawomocnym wyrokiem Sądu Kryminalnego Gubernji *Warszawskiej* z dnia 2go (14) Listopada r. z. na pozbawienie wszelkich praw i zesłanie na mieszkanie do *Syberji* skazanego.

JW. R. St: *Spiesznew*, Dyrektor Instytutu Głuchoniemych w *Petersburgu*, przyjechał z *Paryża*.

Wyjechali z *Warszawy*: JJ WW. Jenerał-Lejtnant *Karpow* do *Kałuszyna*, i Radca Tajny Senator *Łubieński* do *Szczekocin*.

Styczeń r. b. był niepogodny, wilgotny i słotny; zwykle miesiąc ten bywa u nas najzimniejszy, jako stanowiący środek zimy, w r. b. przeciwnie z powodu odwilży, deszczów i częstych zmian, osobliwie w drugiej połowie, był raczej do jesiennego niż zimowego miesiąca podobny. Pierwsze 4ry dni były ciepłe, następne 15cie zimne, ostatnie dwanaście ciepłe i słotne; w ogóle miesiąc ten był o 1,3 stop: R. mniej zimny jak zwykle. Średnia temperatura całego miesiąca jest 2,95 stop: R. niżej zera; w stanie normalnym taż temperatura bywa 4,25 stop: R. pod zerem. Barometr w ogóle utrzymywał się nizko; średnia wysokość barometru miesięczna jest 27 cali 7,61 lin: par:, o 1,57 lin: par: mniejsza od normalnej; najwyżej barometr dochodził 28 cali 3,18 lin: par: d. 7 wieczór, najniżej 27 cali 1,26 lin: par: d. 12 po południu. Wilgotność powietrza średnia miesięczna jest 96,7 na 100, o dwie setne większa od normalnej. Ilość wody spadłej z deszczu i śniegu, wynosi co do wysokości 22,96 lin: par:, o 8,59 lin: par: więcej niż zwykle. Dni pogodnych było 5, na pół-pogodnych 2, pochmurnych 24, dni deszczu 6, śniegu 7, mgły 4, wiatrów mocnych 1, wiatr panujący południowo-wschodni, częste były także północno-wschodnie. Dnia 8, lody na *Wiśle* powyżej mostu stanęły. Wysokość wody na *Wiśle* największa stóp: 9 cali 2 dnia 2, najmniejsza stóp 3 cali 10 dnia 8 i 9.

W tych dniach wyszło z druku i jest na składzie w xięgarni H. *Natansona* na *Krako:-Przedm:* Nro 442, na 1m piętrze, dziełko pod napisem: *Biada temu kto ma rozum*, Komedja w 4ch aktach wierszem, napisana przez A. *Grybojedowa*, tłómaczył polskim wierszem Józef *Lewart-Lewiński*, 8ka, kop: 75.

Powszechnie wiadomo, jak ważną rolę gra *węgiel kamienny* w zastosowaniu go do opalania na *kolejach żelaznych*. Kwestja ta tembardziej staje się interesującą dla *Rossji*, przy zamierzonej obecnie budowie dróg żelaznych w Cesarstwie, a mianowicie w bezleśnych okolicach przez które kolej żelazna ma przechodzić. Według podań *Tęgoborskiego* w dziele o *Siłach produkcyjnych Rossji*, węgla kamiennego *Rossja* posiada do 2ch miljonów pudów; ilość bardzo mała w porównaniu z potrzebami, jakie się obecnie nastręczają; to zwróciło uwagę Rządu na odkrycie przed dwoma laty, ogromnych pokładów węgla kamiennego, na brzegach *Azowskiego* morza, między *Dnieprem* a *Dońcem;* jak niemniej w Gubernjach: *Charkowskiej*, *Kałużskiej* i *Permskiej*, na *Kaukazie* i w *Syberji*. W skutku tego Rząd przedsięwziął nowe środki dla obudzenia w ruch przemysłu co do węgla kamiennego w prowincjach *Dońskiego* Wojska i od $^{7}/_{19}$ Sierpnia r. z. utworzyły się prywatne towarzystwa w tym celu przez Rząd protegowane. Dotąd wedle wiadomości z urzędowych źródeł czerpanych, w prowincjach *Nowo-Rossyjskich* obok *węgla kamiennego*, odkryto *antracyt*, posiadający bardzo korzystne własności palne, i zapewnie surrogat ten zastosowanym zostanie z pożytkiem przy nowo budować się mających kolejach żelaznych w Cesarstwie.

Równie ciekawy i równie użyteczny, jak poprzednie, wyszedł zeszyt IVty dzieła p. n.: *Praktyczne Budownictwo Wiejskie*, obejmujący zbiór planów na budowle wiejskie w rozmaitych rozmiarach, a jak w tym zeszycie, na budowę śpichrza murowanego; czworaków murowanych dla służby dworskiej; takichże drewnianych, z dodaniem wiadomości technicznych, i kilka słów o belkach. Ktoby jeszcze, zwłaszcza z PP. Ziemian, nie zapisał się na to dzieło, dla wiadomości takiego przypominamy, iż całoroczna prenumerata tego dzieła, wychodzącego w zeszytach wielkiego formatu, kosztuje w Królestwie rs. 12, zaś w Cesarstwie rs. 15. Dzieło to wydawane jest przez P. Alexa: *Zabierzowskiego*, Budowniczego, w drukarni S. *Orgelbranda*.

Ogłoszenie o mineralnych własnościach *wody* w *Częstochowie*, nie jest żadnym zabiegiem p. *Trojanowskiego*, ale zupełnie bez jego wiedzy podaniem do *Kurjera* przez dwóch przejeżdżających w roku zeszłym podróżnych nikomu tam nieznanych, którzy latem na *Jasnej Górze*, wstąpiwszy do cukierni, chcąc zaspokoić pragnienie, podanej sobie wody zbyt smakiem i zapachem *siarczanym* przejętej, pić nie mogli. To było powodem jednemu z nich, znającemu ważniejsze źródła mineralne w kraju: *Buskie*, *Soleckie*, *Goździkowskie*, *Ciechocińskie* i inne, do zwrócenia uwagi publicznej na wodę *Częstochowską*. Nie ubliża to w niczem miejscowym Lekarzom, a mianowicie P. *Kalince*, powszechnie tam poważanemu z biegłości w swej sztuce i poświęcenia się dla cierpiącej ludzkości, któremu mimo to geologja może być obcą. Pod względem projektowanych zatem poszukiwań źródeł w tamtej okolicy, trochę za skwapliwie jest wyrzeczone przezeń zdanie przeczące, że tam żadna woda mineralna znaleść się nie może. Ślad taki w studni przy *Jasnej Górze* wykopanej ukazujący

się, daje poznać, że trochę *głębiej* lub *dalej* od tego miejsca, albo też gdzie w innej stronie, co lepszego natrafić można. Nie szukając, nic się nie znajdzie. *Ciechocińskie* źródła *solanki* nie na powierzchni ziemi, ale w głębokości kilkuset stóp odkryto. Idzie więc o *szukanie* i łożenie na to *kosztu*, a rozbiór chemiczny wody i opis jej, potem łatwy będzie do zrobienia. Okolice *Częstochowy* składają się po największej części z gór *wapiennych*, nigdzie do głębi nie przebitych, niewiadomo zatem, co one więcej w sobie zawierają. Że zaś w górach zwykle znajdują się różne minerały, nie należy *a priori* sądzić, nawet geologowi, że tam prócz widzialnego z wierzchu *wapienia*, nic już więcej nie ma i być nie może. Owszem są dowody przeciwne takiemu wnioskowi. Twierdzę to z doświadczenia świeżo powziętego w roku przeszłym w niedalekich ztamtąd górach *Koziegłowskich*, gdzie początkowie robione odkrycia, wskazują ważne skarby w różnych rzeczach kopalnych, pod spodem których zawsze znajduje się *woda* nasycona takiemi pierwiastkami, jakie *pokłady* w podziemiach oblewa. — B. *Alexandrowicz*.

(A. n.) Nie zawsze tylko w stolicach i większych miastach odznaczają się talentami; można na nie natrafić i na ustroniu, lecz na większej widowni, gdzie dużo znawców, stają się rozgłośniejsze, a na ustroniach czyli prowincjach, wegetują tylko choćby przy najwyższych talentach, dopoki ich kto nie da zapoznać światu. Co do dwóch, ja czuję się być w podobnym obowiązku, mianowicie P. Klemens *Bonczewski*, Syn zmarłego Urzędnika, pobierając nauki budowy i strojenia instrumentów muzycznych, a najgłówniej fortepjanów i organów od najsławniejszych fabrykantów *Warszawskich*, tak się wydoskonalił w tej sztuce, że nic do życzenia nie pozostawia. Stary fortepjan mej siostry, który przez wilgoć i przewózkę, tak się popaczył i w zupełności rozstroił, że lubo palisandrowy, najwyżej rs. 50 mógł być wart; gdy się dostał pod jego mistrzowską rękę, przy pomocy tylko jednego stolarza, stanął tak jak gdyby prosto nowiuteńki z najlepszej fabryki był sprowadzony. Ozdoby rzeźbiarskie kunsztownie wypracowane; głos miły, melodyjny i dźwięczny, a najbieglejsze oko nie dostrzegłoby, że jest nie nowy; i z pewnością, tak w *Warszawie*, jak na prowincji, przeszło 2,000 zł. od ręki by dano. Lecz to już jest jego for, bo w tym się sposobił, ale wieleż on rzeczy umie, którym się tylko przypatrywał, np: zegary ścienne, które przez roczne leżenie w pakach, pordzewiały i poobcierały się, i przez to nie szły, on je w zupełności odczyścił wewnątrz, w ruch wprowadził, a zewnątrz odnowił i ozdobił; portrety olejne wraz z złoconemi ramami w zupełności odnowił, jak równie podstarzałych mebli dużo, po odnowieniu, jedne kształtną rzeźbiarską, inne tapicerską robotą upięknił; pokoje malował, i t. p. wiele pomniejszych robót wykonał, a wszystko ozdobnie, wszystko z gustem, pracując całodziennie, a niedosypiając nocy. Słowem śmiało powiedzieć można, że jest to artysta zamiłowany w swych sztukach, pilny i zdatny, z gustem wyższym. I gdyby miał zasób po temu, mógłby z czasem stanąć na równi z najpierwszemi naszego kraju. Pominąć tu także nie mogę Pana *Cichoszewskiego*, fabrykanta powozów, równie w *Krasnymstawie* zamieszkałego, od którego nabyłem rok już drugi *nejdyczankę* jego roboty, przejechawszy nią blizko tysiąca mil, począwszy od szosy aż do najgorszych bezdroży; prócz kilku śrubek, wszystko do dziś dnia jest jakby z fabryki wyszło, odznacza się przytem kształtnością, wygodą i ceną umiarkowaną. Jeżeli wszystkie wyroby z fabryki P. *Cichoszewskiego* takie wychodzą, to wart jest liczyć się do wyższych fabrykantów. Takie talenta wspierać, jest to wywiązać się całej społeczności, do czego współobywatelom naszym, nie potrzeba podniety, aby tylko wiedzieli, komu słusznie dopomagać. — Jan-Adam *Domański*, Obywatel Powiatu *Krasnystawskiego*.

Złożono w Redakcji *Kurjera* rs. 2 na światło przed statuą MATKI BOZKIEJ, przed Kościołem XX. *Reformatów*, na podziękowanie KRÓLOWEJ NIEBA, za pocieszenie w smutku i niespokojności.— Od J. K rs. 1 na powyższe światło.— Od E. W. rs. 1, i od J. K. rs. 1, na urządzenie konduktora nad Kościołem *Częstochowskim*.

(A. n.) Już rok upłynął od czasu śmierci ś. p. Teofili z Fellerów *Wojde*, zgasłej w 25tym roku życia, a wspomnienie tej chwili, jak ponury odgłos dzwonu, zatętniło smutkiem w sercach Rodziny i Znajomych zmarłej. Pięknem to jest grobowcem dla niej, że pozostawiła po sobie pamięć jak najlepszej Córki, Siostry, Żony i Matki, że w tak młodym wieku, umiała z prawdziwą pokorą religijną poddać się cierpieniom ciała i duszy; straciła bowiem w jednym roku dwie córeczki, które kochała nad życie, kochała z całem poświęceniem dobrej i cnotliwej Matki. Przeszła i ona wkrótce za dziećmi na łono wieczności, a śmierć Jej pogrążyła w smutku, Męża, Rodzinę, którzy przez cały ciąg życia żywili dla niej jedynie miłość, przyjaźń i szacunek. Niechaj te kilka myśli tu skreślonych, będą słabym echem głosu naszego serca; niechaj pamięć o niej pozostanie wiecznie dla nas drogą. Niechaj WSZECHMOCNY STWÓRCA, obdarzy Ją tym najdroższym skarbem dla Człowieka, życiem bez cierpień, życiem ducha, życiem wiecznego szczęścia w Królestwie Niebieskiem, o co ciągle prosiemy i błagać będziemy Naszego PANA Nieba i Ziemi, połączywszy nasze modły z modłami Kapłana na Nabożeństwie żałobnem, które jako w rocznicę śmierci zmarłej, odbędzie się w dniu jutrzejszym (23go) w Kościele *Powązkowskim*, o godzinie 11tej rano; na które, pozostały Mąż i Rodzina, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych.

Łomża.— Pospieszam z udzieleniem Wam smutnej wiadomości, iż dnia 15 b. m. rozstała się z tym światem ś. p. Adela *Kisielnicka*, Córka JW. Franciszka b. Posła, Prezesa Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego Gubernji *Augustowskiej* i Maryanny z Bykowskich Małżonków *Kisielnickich*, Dziedziców dóbr *Kisielnica*, *Poryte* i *Rydzewo*, położonych w *Augustowskiej* Gubernji. Przedwczesna ta strata, w samej wiośnie życia zgasłej dziewicy, odznaczającej się najpiękniejszemi przymiotami serca, w ciężką pogrążyła żałobę starożytny dwór *Kisielnicki*, a boleść tę strapionych i sędziwych Rodziców, oraz Siostr i Braci, podzielili zarówno tak Przyjaciele jako i ci wszyscy którzy tylko mieli sposobność poznać bliżej piękną duszę ś. p. *Adeli*. Exportacja zwłok odbyła się z *Kisielnicy* do *Porytego*, gdzie w dniu następnym, wśród łez i modłów obecnych, złożone zostały w grobie familijnym.— *J.*

Jutro, jako w drugą rocznicę śmierci ś. p. Mateusza *Walter*, odbędzie się żałobne Nabożeństwo za spokój Jego duszy, w Kościele XX. *Bernardynów*, o godz: 11ej z rana; na które, Przyjaciół zaprasza się.

We Czwartek pisaliśmy o installacji poważanego powszechnie W. JX. Alexandra *Ważyńskiego*, nowo-mianowanego Prałatem, Archi-Dyakonem Katedry *Wileńskiej*. Dziś zbieraczom wizerunków, mężów zasłużonych krajowi i naukom, donosimy, iż w zbiorze płaskorzeźb wydanym nakładem fabryki *Mintera*, znajduje się też i popiersie W. JX. *Ważyńskiego*, odznaczające się wielkiem podobieństwem i artystycznem wykonaniem. Oryginał, który modelował JW. Hr: *Slisień*, znajdował się między formami przysposobionemi przez ś. p. *Mokraskiego* do kopji galwanicznych, które staraniem i kosztem P. *Minter* uzupełnione, upelowane i do odlewu przysposobione zostały. Wielkość tej płaskorzeźby jest średnia (5½ cala), a cena odlewu brązowego rs. 1, bardzo przystępna.

Otrzymujemy wiadomość, że w dniu 8 zesz: miesiąca, pobłogosławiony został w *Palermo*, związek małżeński JW. Salomei Hrabianki *Hauke*, Panny Honorowej NAJJAŚNIEJSZYCH CESARZOWYCH JMOŚCI, z JO. Mikołajem Xięciem *Galeti, Platomoni, San Cataldo et Fiume-Salato*, w obec Rodziny obojga Nowożeńców, na wyspie *Sycylji* podówczas znajdującej się.

Nieprzyjęte rs. 1 kop: 25, za naukę naszej *Anielci* przez dni 5; składa się w Redakcji *Kurjera*, z przeznaczeniem dla wdowy F. *Tur*:.— *E. S. M.*

Nie ma dnia, ażeby w porze obecnej, nie otworzyły się gościnności podwoje; gdzieby nie wystąpiło świetne towarzystwo, i owe pełne urody Dziewice, co zarówno czarują spojrzeniem jak wdziękiem. Do takich tedy zebrań liczymy i wczorajsze, uświetnione obecnością JJOO. Xięztwa Jmci *Gorczakow* Namiestnikostwa Królestwa, i dostojnej Xiężniczki, a Córki JJXX. Mości; na wydanym wieczorze tańcującym w domu JJWW. Hrabiostwa Kazimierzostwa *Łubieńskich*, przy uli: *Granicznej*. Pod pozorem wieczoru tańcującego był to bal prawdziwy, na który, że tak powiemy złożyło się wszystko, bo i wyborowe grono osób płci obiej, i hojne co się zowie podjęcie, jakiem dom ten odznacza się corocznie, przy wydawaniu wszelkich zabaw tego rodzaju. Zdawało się że apartament dostojnych Hrabiostwa na wzór starodawnych a słynących z gościnności owych *Polskich* domów, które już nie jeden opiewał z poetów, rozszerzył się w dwójnasób, tak tam było swobodnie, tak ochoczo, tak raźnie! I od początku do samego końca, szły tańce kolejnie przy dźwięku smyczka (*Chojnackiego*) i wirowały dobrane pary, a lekkie nakształt *Silfid* postacie Dziewic, przesuwały się w różnych kierunkach salonu, jakie im zakreślały to suwane walce, to drżące polki, to wreszcie dziarskie chołupcowe mazury a szczególniej też ulubiony mazur p. n. *Adam Krasiński*. Dobrze po północy, nastąpiła wieczerza, na której wśród rozlicznych a wykwintnych podań, ukazała się nie jedna zwierzyna, ubita własną ręką Gospodarza domu, jako znanego myśliwca. I znów po wieczerzy zapełnił się licznie tańcujący salon, i znów skoczna muzyka wezwała do tańców, które już nad ranem zakończyły się po staropolsku, to jest w dłoni z kielichem, spełnionym za pomyślność tak szanownych Gospodarstwa domu, jakoteż podzielającej wraz z niemi gościnne podjęcie zebranych, uprzejmej vice-Gospodyni Ich córki i przybyłego wśród samej zabawy, po dwuletnim pobycie za granicą, ich syna, Hr: Franciszka *Łubieńskiego*.

Onegdaj przybył do *Warszawy*, po kilko-letnim pobycie w *Paryżu*, P. Izydor *Lotto*, młody, ale już głośny w świecie Artysta Skrzypek, *Warszawianin*, syn tutejszego Artysty muzycznego. P. *Lotto* jest uczniem najprzód Ojca swego, następnie Professora *Massart* w *Paryżu*, i kształcił się kosztem Rządu w Konserwatorjum *Paryzkiem*, gdzie pierwszą nagrodę pozyskał. *Kurjer* poczytuje sobie za zasługę, że pierwszy ocenił talent Pana *Lotto*, kiedy ten jeszcze na siebie uwagi nie zwracał.

Komitet *Nowej Resursy*, w troskliwości swojej o uprzyjemnienie chwil odpoczynku Członkom Towarzystwa, wraz z ich Rodzinami, nie spuścił z oka i maluczkich, poczynających jeszcze Członków społeczności, którzy nieśmiałą stopą wstępować na szeroki świat zaczynają. W tym celu postanowił w dniu kończącym karnawał, w dniu kiedy wybicie dwunastej godziny na zegarze ostatecznie go zamknie, dać *bal dziecinny*. Niechże i dziatwa, pod okiem rodzicielskiem swoich Ojców i Matek, lub Opiekunów, pożegna wesoło z rówiennikami okres zabaw, bo już nazajutrz następują dni religijnego rozmyślania i skupienia ducha. Widok tych ślicznych pączków, które później rozkwitną na ciernistej drodze życia, rozrzewni, a zarazem uraduje serca wszystkich starszych Członków Towarzystwa, jako składających jedną prawie Rodzinę. Bal zacznie się o godzinie 8mej we Wtorek, skończy się o 12tej; a chociaż jest *kostiumowym*, mogą jednak znajdować się i bawić się na nim dzieci i bez kostiumów. Spodziewamy się ujrzeć licznych Gości z pierwszego zwłaszcza dziesiątka lat wieku, Gości płci obojga, którzy w dniu tym będą przyjmowani i podejmowani najserdeczniej z prawdziwą gościnnością przez dojrzałych wiekiem, ale kochających ich z całym zapałem młodzieńczego serca.

Wczoraj był ostatni wieczór tańcujący w *Resursie Kupieckiej*. Pomimo rozlicznych zabaw w różnych domach prywatnych, tak, że Damy zmuszone były podzielać się między takowe, dosyć jednak zebrało się osób, i przy hucznej muzyce *Wentzla*, bawiono się bardzo ochoczo.

Wczoraj z rana mieliśmy tu *mgłę* prawdziwie jesienną, około w pół do 11ej doszła ona do takiej gęstości, że w domach przy więcej zacieśnionych ulicach położonych, musiano zapalić światło dla nieprzerywania roboty.

Złożono w Redakcji *Kurjera* od niewiadomej Osoby rs. 7 kop: 50, dla ubogich wdów, a mianowicie: dla *Sz:* rs. 1 kop: 50; dla *Os:* rs. 1; dla F. *Tur*: rs. 1; dla *Baryckiej* rs. 1; dla Józefy *Kak:* rs. 1; dla *Zachars:* rs. 1, i dla *Sulińskiej* rs. 1.— Od H. W. z *Zwierzyńca* rs. 1, na drzewo dla Starców i Kalek pod opieką Warsz: Tow: Dobroczynności zostających.— Od J. W. kop: 50, i od K. C. kop: 50, na światło przed statuą MATKI BOZKIEJ, przed Kościołem XX. *Reformatów*.— Od F. i J. Ł. rs. 1 na urządzenie konduktora nad Kościołem *Częstochowskim;* kop: 50 na powyższe światło przed Kościołem XX. *Reformatów*, i kop: 50 na światło przed statuą MATKI BOZKIEJ, przed Kościołem XX. *Kapucynów*.—

Od W. M. rs. 1 na urządzenie konduktora nad Kościołem *Częstochowskim*.

Widzieliśmy mnóstwo wachlarzy, które naniszczył tegoroczny karnawał. Aby zatem przyjść w tym względzie w pomoc płci pięknej, pośpieszamy jej donieść, iż P. *Appelzweig*, zamieszkały przy ulicy *Przechodniej* i *Elektoralnej*, w domu dawniej *Głuszyńskiego*, na 3em piętrze, sporządza wachlarze, w jakim bądź stanie zniszczenia z taką dokładnością, iż nic nie pozostawiają do życzenia. Pan *Appelzweig*, jest to ten sam, który odznaczył się sklejaniem porcelanowych figurek i innych wszelkich wyrobów, tak z tegoż materjału, jako i z szkła, z kości słoniowej, i t. p.

Kurs wczorajszy: za *pól-imperjały*, żądają rs. 5 kop: 16; za *obligi Skarbowe* oprócz kuponu żądają rs. 84 kop: 93. wartość kuponu rs. 1 kop: $56^2/_3$; za *listy zastawne* IIgo Okresu oprócz kuponu, dają rs. 14 kop: 45, wartość kuponu kop: $9^5/_6$; za *Rossyjską* pożyczkę z r. 1854 oprócz kuponu, żądają rs. 102 k. 71; z r. 1855, żądają rs. 104 k. 21; kupon rs. 1 k. $79^1/_6$.

Wczoraj w Teatrze Wielkim przywołani zostali: po Balecie *Faust*, Panny: Anna *Straus* 8-kroć, Karolina *Straus* 14-kroć, Pani *Raczyńska*, Panny *Stefańska* 3-kroć, *Głębocka*, *Królikowska*, oraz PP. Antoni *Tarnowski* 7-kroć i *Puchalski* 3-kroć. — Dla dogodności osób uczęszczających na widowiska w obu Teatrach, oprócz wejść i wyjść dotychczasowych, otwarte zostały: w Teatrze Wielkim jeszcze jedno, z pod kolumnady z lewej strony, a w Teatrze Rozmaitości od ulicy *Wierzbowej*. Wejścia te prowadzą do wszystkich miejsc w Teatrach.

Jutro *Słońce* wstępuje w znak *Ryb*.

Anglja. *Londyn, 17go Lutego.* — Na wczorajszem posiedzeniu Izby Wyższej, Lord *Clarendon* interpellowany przez Hr: *Albermale* o sprawę *Perską*, odpowiedział, że układy między Lordem *Cowley* i *Feruk-Chanem*, właśnie się toczą, i że dziś rano otrzymał depeszę o pomyślnym ich biegu. Z tego powodu uważał za stosowne nie wszczynać rozpraw i prosił Hr: *Albermale* o cofnięcie interpellacji, co tenże uskutecznił, oświadczając, że jego zdaniem najlepszy sposób utrzymania dobrych stosunków z *Persją*, jest unikanie na przyszłość wszelkich dyplomatycznych związków z Dworem *Teherańskim*. (St: Anz:).

Austrja. *Wiedeń, 17go Lutego.*— Dnia 13go b. m. zmarł w *Gratz* Feldzeugmejster wojsk *austrjackich*, *Schönhals*. — Konferencje w *Bukareście* nad reorganizacją Xięztw, rozpoczną się w końcu Marca.— Rodzice Cesarscy, z powodu spodziewanych w Czerwcu uroczystości przy zaślubinach Arcy-Xięcia *Maxa* z Xiężniczką *Charlottą* Belgijską, przybędą do *Medyolanu*. Miasto to ma ofiarować kosztowny podarek Dostojnej Narzeczonej.— Przyszły Jeneralny Gubernator *Włoch*, ma mieć nadaną obszerną władzę, i odnosić się tylko do Cesarza. (Schl: Ztg).

Azja. — Korrespondencje dzienników *angielskich* z *Bombay*, z dnia 16go Stycznia, potwierdzają, że *Anglicy* organizują tam drugą dywizję na wyprawę *Perską*. Jeńcy *Perscy* przetransportowani zostali do *Ahmed-Nugger*, gdzie urządzono dla nich dom. W *Heracie*, jak głoszą wieści do *Bombay* nadeszłe, *Persowie* gorliwie pracują nad obwarowaniem miasta. Wały zewnętrzne wzmocniono, ustawiono nowe działa, i nagromadzono wielkie zapasy amunicji w twierdzy, gdyż planem dowódców było ruszyć w głąb *Afganistanu*. (St: Anz:).

Francja. *Paryż, 17go Lutego.* — Lord *Cowley* zawiadomił Posła *Perskiego*, listem prywatnym nader uprzejmym, że Rząd *Angielski* kazał na czas spodziewanego pobytu jego w *Londynie* przygotować mieszkanie, i że spodziewa się, iż przyjmie takowe. *Feruk-Chan* miał dać natychmiast grzeczną odpowiedź z przyrzeczeniem. — Jednym z 2ch Senatorów, którzy wczoraj składali przysięgę, był Marszałek *Pelissier*.— Poseł *Hiszpański* Marszałek *Serrano*, zachorował i nie znajdował się na uroczystości otwarcia Izb.— Ambassador *Rossyjski* Hr: *Kisielew*, powrócił do *Paryża* z *Nizzy*.—W pałacu Poselstwa *Rossyjskiego* na przedmieściu *St. Honoré*, czynią kosztowne przygotowania i upiększenia, na przyjęcie, jak słychać, J. C. W. W. Xięcia Konstantego Mikołajewicza, w Kwietniu spodziewanego. — Młody jakiś człowiek zastrzelił się w lasku *Bulońskim*. Był on skazany na lat 2 więzienia za bezprawną grę giełdową.— Przy wyborze wołu zapustnego w *Poissy*, znowu odniosły zwycięztwo, mimo licznej konkurencji, woły P. *Adeline* z okolic *Caen*. (N. P. Z.).

Cały *Paryż* zajęty jest obecnie zabawą jaką dał znany bankier *Milhaud*, dla literatów i dziennikarzy. Zabawa ta rozpoczęta o 6ej wieczór, a skończona o godz: $4^3/_4$ rano, składała się z obiadu, koncertu i balu z kolacją. Towarzystwo bawiło się wybornie, a stół zastawiony był z wykwintnością budzącą podziwienie. Obiad przygotowali *Potil* i *Chabot*, wziąwszy po 100 fr. na osobę, bez wina. (Schl: Z.).

Paryż, 18go Lutego, (wia: tel:). — Słychać, iż według nowego postanowienia, przyznana Marszałkowi *Pelissier* pensja 100,000 fr., przejdzie po jego śmierci na rodzinę. (St: An:).

Niemcy. *Frankfurt n. Menem, 18go Lutego.*— J. C. W. Wielki Xiążę Konstanty Mikołajewicz przybył tu wczoraj i zajął mieszkanie w Hotelu *Rossyjskim*. Dziś rano, Jenerał *Reitzenstein*, dowódca stojących tu załogą wojsk Związkowych, oraz korpus Oficerów konsystującego w *Frankfurcie* szwadronu 9go pułku huzarów *Pruskich*, którego Szefem jest Jego Cesarska Wysokość Wielki Xiążę Konstanty, składali J. C. W. swe uszanowanie. Dziś rano, J. C. Wysokość udał się koleją *Mend-Neckar* w dalszą drogę do *Nizzy*. (St: An:).

Oldenburg, 17go Lutego. — Dziś otwarte zostały nadzwyczajne posiedzenia Sejmu W. Xięztwa. (St: A:).

Prusy. *Berlin, 19go Lutego.*— Dziennik *Nord* ogłasza treść projektu do układu znoszącego cło *Sundzkie*. Układ ten po zatwierdzeniu ma podobno wejść w wykonanie już z d. 1 Kwietnia r. b. Król *Duński*, jako wynagrodzenie otrzyma ogółem 30,570,698 tal:. Wypłata nastąpi w czterdziestu półrocznych ratach, może być jednak i naprzód od razu uskuteczniona. Układ ten dla stron kontraktujących, gdzie istnieją ustawy, będzie obowiązującym dopiero po legalnem zatwierdzeniu. Dotychczas przystąpiły do niego *Anglja*, *Prusy*, *Francja* i *Danja*, a zapewne wkrótce przystąpią inne Państwa. (N. Pr: Ztg).

ROZMAITOŚCI.— Okręt *angielski Resolute*, który niedawno zawinął do *Spithead* pod dowództwem *Amerykańskiego* Oficera marynarki, Pana *Hartstejn*, należał do eskadry Sir Edwarda *Belchera*, i jeździł w Maju 1853 r., pod dowództwem Kapitana *Kelletta*, na morze *Polarne*, w zamiarach naukowych, i dla odszukania śladów Sir John *Franklina*. Pod 77 stopniem szerokości, uwiązł okręt ten śród lodów, i w Maju 1854 r. opuściła go cała załoga. Przez szesnaście miesięcy stał zamknięty śród lodów, aż wreszcie nastała odwilż, i wiatr wypędził go na otwarte morze. Tak upłynął 1,200 mil morskich, nim go spotkał *amerykański* statek polujący na wieloryby, *George Henry*, (Kapitan *Buddington*). Widok tego opustoszałego statku, sprawił bardzo przykre wrażenie na *Amerykanach;* gdy weszli na pokład jego, panowała na nim najgłębsza cisza, i nigdzie nie było widać ani śladu życia; w ogóle jednak niewiele ucierpiał okręt. Sprowadzono go natychmiast do *Nowego-Yorku;* kongres wyznaczył 40,000 dolarów, by odkupić ten okręt u tych co go znaleźli, (Rząd *Angielski* zrzekł się bowiem swoich praw do niego), i postanowił przesłać w upominku Królowej *Wiktorji*. To nastąpiło już teraz, i okręt *Resolute* powrócił wreszcie do swej ojczyzny.— W *Paryżu* zawiązało się towarzystwo smakoszów, a przedewszystkiem lubowników *pieczeni oślej*. Młody osiołek, co jeszcze nie pracował, i którego nie bardzo okładano plagami, ma według doświadczeń towarzystwa wspomnionego, mięso wyborne, i ze wszystkich innych najsmaczniejsze. Wiadomo też, że niegdyś *Mecenas* w *Rzymie* i *Duprat* w *Paryżu*, oba smakosze wybredni, lubili namiętnie jadać pieczeń oślą. — W pewnem towarzystwie, znanemu z licznych pojedynków Jegomości, uchybił jakiś *smyk* goło-brody. »Jakto!" zawołano ze wszech stron, »ty mu to darujesz?" »Moi kochani", odrzekł obrażony, »czy macie mnie za *Heroda*, żebym dzieci połykał!"

Logogryf.

Chociaż jestem poczwarką, niepozorną, małą,
Jednakże aż *siedm* części składa moje ciało.
Nędzną mam powierzchowność, ciasne mam mieszkanie,
Przecież ludzie! złość wasza i tam mnie dostanie!
Bo jestże gdzie bezpieczne najlichsze stworzenie,
Gdy chcecie zaspokoić wasze podniebienie?
Mimo to liczne we mnie wynajdziecie rzeczy,
Których i użytkowi człowiek nie zaprzeczy.
Najprzód, mam w sobie *miasto*, jedno z pierwszych prawie,
Nie zna go ten co ciągle gnuśnieje w *Warszawie*.
Są we mnie piękne *kwiaty*, choć brak im na woni,
Są *owady*, tych każdy niech się pilnie chroni.
Przedmioty, których wartość nie wielka już w świecie,
Słońce-chrony, potrzebne mianowicie w lecie.
I *psiska* użyteczne, gdy w polu swobodne,
I owo *coś* tak dzisiaj praktyczne i modne,
Cierpiane w każdym domu, lubione nad miarę,
Szczególniej gdy nie *nasze*, a mocne i stare.
Mam w sobie i *strój* także, u nas zaniedbany,
Lecz gdzieś tam w obcych krajach nader poważany.
Jest we mnie i ta czysta *posłanniczka* z Nieba,
Której dla wszech-natury rozwoju potrzeba.
Mam także i ów *wymysł* spadłego anioła,
Co brudem kazi serca, i bezcześci czoła.

(Zeszły Logogryf *Blin.*)

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Bogucki Fran: Ob: z Żarek nr 587; Dembowscy Wacł: Ob: z Rudy, i Wiktor Oby: z Smardzewa nr 625; Jankowski Heliodor Oby: z Gub: Wołyńskiej nr 613; Krzyżanowski Stan: Ob: z Bogatego nr 585; Lelewel Prot Oby: z Cygowa nr 556; Łagiewnicki Wikt: Oby: z Pułtuska nr 112; Hr. Ożarowski Wikt: Xiądz z Gub: Wołyńskiej nr 408/9; Schötz Teod: Doktór z Petersburga nr 414; Skarzyński Felix Ob: z Poborza nr 414.

Wyjechali: Boski Konst: Oby: do Radomia; Czartoryski Rajm: Oby: do Grądów; Dmochowski Porucz: do Lublina; X. Dobrowolski Kazi: Kanonik do Międzyrzeca; Niemierycz Teod: Ob: do Janowca; Tyszkiewicz Jan Hr. do Brześcia Lit:; Wysiekierski Boles: Ob: do Czarnogłowa.

Przyjechali koleją żelazną: Jacquet Tom: Kup:, i Guillemin Jul: Sebastjan Inżen: z Paryża nr 414; Ostrowski Jul: Plenipotent ze Lwowa nr 414; Samelsohn Szym: Doktór Prawa z Krakowa nr 643; Terlecki Jan Ob: z Londynu nr 414; Wisijan Eman: budow: młynów z Bydgoszczy.

Wyjechali koleją żelazną: Estrejcher Lud: do Lwowa; Fritsche Kar: Kom: Kup: do Lipska; Zamoyski Stan: Hr. do Bruxelli.

DONIESIENIA.

P. **Bierkowski** b. Expedytor Poczty w Kłobucku; raczy się zgłosić do Hotelu Bawarskiego, na ulicę Bednarską do Rządcy domu, w pomyślnym interesie.

POKÓJ z Alkową, Piwniczką i Komórką, do najęcia od Wielkiejnocy, w domu przy placu Śgo ALEXANDRA, pod Numerem 1675.

Rada Szczeg: Opiekuńcza Szpitala Ś. Ducha PP. Marcinkanek, podaje do wiadomości, że dnia 20 Lutego (4 Marca) r. b. o godz: 5ej po południu, odbędą się w Kancelarji Szpitala w b. Koszarach Sierakowskich, licytacje, na sprzedaż 1000 dębów, 500 sosen, i drzewostanu po wyciętych porębach w lasach Mienia. — Tegoż dnia, i w tejże Kancellarji, pod Nr 2181, na wypuszczenie na lat 10, w dzierżawę DÓBR Szpitalnych Piaseczno w Pow: Stanisławows:. Warunki są do przejrzenia na miejscu.

Skład Oleju fabryki Łotoszyńskiej, obniżył cenę OLEJU do palenia, jak również wszystkich gatunków, od dnia 21 b. m. czyli od dnia wczorajszego.

NAGRODY rubli srebrem 10 temu, kto wykryje lub odda, w dniu 17 b. m z magazynu mego, przez osobę mi nie zupełnie obcą, uroniony **OBRAZEK** olejny, wyobrażający młodą niewiastę w stroju średniowiecznym, w czepku garnirowanym w falbany i takąż kryzę, na desce wzdłuż pękniętej, wysokości $8^1/_3$, a szerokości $6^1/_3$ cala, w ramkach złoconych. Ostrzegam zarazem, aby nikt takowego nie nabywał; w przeciwnym bowiem razie, zostanie narażonym na wielką odpowiedzialność, gdyż wszelkie kroki do wykrycia tej kradzieży przedsięwzięte zostały. — Henryk *Hirszel*, właściciel magazynu materjałów piśmiennych, rysunkowych i malarskich, przy ulicy Krakowskie-Przedm:, w pałacu JW. Hr: St: Potockiego N° 415.

Dnia 16 b. m. za Żelazną Bramą, znaleziony został **Pugilares**, z małą kwotą pieniędzy; który odebrać można za udowodnieniem i zwrotem kosztu ogłoszenia, przy ulicy Dzikiej w domu Blumberga, gdzie Stróż wskaże.



Bardzo piękny **Ogier** siwy, oryentalnej rassy, znanego u nas zawodu, lat 7 mający, zdatny do zaprzęgi i stada, a nawet wierzchem jeżdżony, z powodu wyjazdu, jest do sprzedania za pomierną cenę. Wiadomość przy ulicy Dziekanka, u Stangreta Antoniego, w Hotelu.

Polecam JJWW. i WW. Panom i Paniom mój Zakład, w którym przysposobiłem wielki dobór **Domin i Kostiumów**, zupełnie nowych, z różnych materjałów, przybranych drogiemi koronkami, oraz Garniturów Krakowskich, podług najświeższych modeli Paryzkich, przy ulicy Długiej, w domu zwanym na Rurach. — F. Barycki.

Przy ulicy Solnej pod Nr 808, są do sprzedania dwa **Magle** angielskie w dobrym stanie, od Wielkiej-Nocy. Wiadomość u Właściciela.

Znaczna **Robota Stolarska** z Materjałem: Stołów ogrodowych i Ławek jest do uskutecznienia, wynosząca przeszło rs. 500. Mający zamiar podjęcia się takowej, raczy się zgłosić do Browaru przy ulicy Ogrodowej, pod Nr 849.



Trzy **KONIE** rosłe, powozowe, są do sprzedania, Wiadomość przy ulicy Wareckiej pod Nr 1358*a*, w dziedzińcu, do 12ej w południe, u Stangreta.

Ktoby miał do wynajęcia zaraz lub od Wielkiej-nocy, **Mieszkanie** składające się z 4ch lub 5u Pokoi, Kuchni angiels:, Stajni i Wozowni; oprócz tego 3 lub 4ry Pokoje dla Kancellarji i na skład rzeczy; raczy złożyć adres w Cukierni Loursa. Pożądane Mieszkanie może być niekoniecznie w środku miasta.

FABRYKA SKÓR LAKIEROWANYCH, niedawno przy ulicy Nowomiejskiej pod Nr 163, w domu zwanym Gdańską Piwnicą, założona i ustalona, posiada znaczny zapas SKÓR: Sakowych, Baranich, Juchtów i t. p. zwyczajnie i na groszek lakierowanych; — o czem PP. Właściciele Składów, Fabrykantów Obówia, Siodlarzy, Rymarzy, i wszystkich do swych wyrobów podobnych Skór potrzebujących, niniejszem zawiadamia.



Nieruchomość w Warszawie pod Nr 1757, przy rogach ulic Mokotowskiej, Pięknej i Kruczej stojąca, niedawno z fundamentu wymurowana, z Ogrodem fruktowym, w którym wyborowe gatunki drzew owocowych, i krzewów winnych mieszczą się; z dziedzińcem wybrukowanym i wszelkiemi dogodnościami gospodarskiemi, jest z wolnej ręki do sprzedania. Wiadomość bliższą powziąźć można u Właściciela tamże zamieszkałego.

W dobrach KRZYMÓW między Koninem i Kołem, przy rzece Warcie i szose położonych, znajduje się **Siana** do zbycia kilka tysięcy centnarów, drobnego, owczego, zupełnie pogodnie zebranego. Ktoby sobie życzył takowego nabyć, raczy się zgłosić do Rządcy dóbr. — Nadmienia się dla usunięcia obawy kupujących, że w tych Dobrach żadna zaraza bydlęca nie panowała.

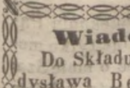
Ruchomości pozostałe po ś. p. Tomaszu Rudnickim Pisarzu Aktowym Królestwa, jako to: Zegary stołowe, Zegarki złote cylindry prawdziwe Bregetowskie, srebrne, Angielskie, Pierścionki i Szpilki złote z brylantami, zbiór Numizmatów srebrnych, Kanapy, Krzesła, Stoły, Stoliki, Łóżka, Szafy, Biórka mahoniowe i palisandrowe, Obrazy olejne, różne Naczynia porcelanowe Saskie, Szkło, Miedź, Cyna, Mosiądz, różne Sprzęty metalowe i platerowane, Suknie, Bielizna, Pościel i inne przedmioty, na żądanie Sukcessorów i w skutek upoważnienia JW. Radcy Stanu Prezesa Tryb: Cyw:, przedane będą przez licytację publiczną w Warszawie w domu pod Nr 167 przy ulicy Nowomiejskiej, w dniu 11 (23) Lutego r. b. o godzinie 10ej z rana i dni następnych, przed podpisanym Rejentem, odbywać się mającą.— Warszawa 8 (20) Lutego 1856 roku.— Michał Rapacki, Rejent.



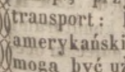
W Dobrach GOSŁAWICE, w Powiecie Konińskim położonych, znajduje się 60 **WOŁÓW** opasowych; o czem interesentów zawiadamia się. Wiśniewski Rządca D. G.

Wiadomość dla PP. Introligatorów.

Do Składu Materjałów Pismiennych i Rysunkowych Władysława Bednawskiego, dawniej A. Giwartowskiego et Comp:, przy ulicy Miodowej Nr 497 lit: C, nadszedł nowy transport: PŁÓTNA angielskiego w różnych kolorach, SKÓR amerykańskich do pokrywania mebli, które niemniej dobrze mogą być użyte do oprawy xiążek.— SKÓR chagrin w rozmaitych kolorach; BORDJUR rozmaitej szerokości; PAPIERU Morowego i Satynowego. Które sprzedają się po nader umiarkowanych cenach.



FORTEPJAN mahoniowy o 6ciu oktawach, w dobrym stanie, jest do sprzedania przy ulicy Przejazd, w domu pod Nrem 2476/7, na dole po prawej stronie.



Z powodu nadchodzącego postu, otwiera się hurtowa sprzedaż świeżych wędzonych **SIELAW Augustowskich**, po cenie nader przystępnej, po rs. 2 za kopę. Mniej jak kopę kupić nie można. Sprzedaż takowa odbywać się będzie codziennie w Zajeździe na Dziekance pod Nr 11, przy Kościele XX. Karmelitów, w bliskości Poczty, od godziny 10tej z rana do 4tej po południu.

Od Wielkiej-nocy r. b., są do wynajęcia różne **Mieszkania** przy ulicy Inflandzkiej pod Nr 2214*e*, a mianowicie: 3 Pokoje, z Kuchnią ang:; 7 Pokoi i Salon obszerny, z Kuchnią ang:, i Ogrodem, z wszelkiemi wygodami; jeden Pokój z Kuchenką na facjacie. Wiadomość każdego czasu na miejscu.

Kommisarz Administr: Cyrk: 9 i 10.— Na żądanie Opieki nieletniej Franciszki Wolskiej, zawiadamiam niniejszem, iż sprzedaż Ruchomości po Ignacym Wolskim pozostałych, odbędzie się na dniu 13/25 Lutego r. b. o godz: 1ej z południa, przy ulicy Ordynackiej pod Nr 2873. — J. *Winnicki*.

Potrzebna jest **Nauczycielka**, posiadająca muzykę, oraz język francuzki, dla udzielania codziennie kilko-godzinnej lekcji. Wiadomość przy ulicy Królewskiej Nr 1068/9, u Właściciela domu W. Hesse.

Przy ulicy Krako:-Przedm:, w Domu Wgo Pawlika, wprost Odwachu, dostać można **Mleka** i **Śmietanki** w każdym czasie; Śmietanki kwarta po kop: 20, 25 i 30; Mleka zbieranego po kop: $3\frac{1}{2}$; prosto od krowy, po kop: 9; tudzież Śmietanki na Kremy.

Młoda FRANCUZECZKA lat 12 mająca, starannie bardzo wychowana, może być umieszczona w domu godnej familji, dla towarzystwa i konwersacji dzieci. Osoby któreby życzyły przyjąć tę Francuzeczkę, raczą się zgłosić do Kantoru Guwernantek, Heleny Nowoleckiej, ulica Krak:-Przedm: Nr 435, na 1m piętrze.



Do sprzedania w Folwarku Sapiechów, w Dobrach Wisznicy, Guberenji Lubelskiej, Powiecie Radzyńskim, **Krów** paktowych 80; Owiec sztuk 1000, z tych matek 500 po lat 4ry i pięć; Skopów 500 po lat 4ry i pięć; z których wełna na ostatnim Targu wełnianym w Warszawie sprzedaną została po Talarów 96 za centnar. Wiadomość tamże na miejscu.

Cztery Stogi **Siana**, z wolnej ręki jest do sprzedania. Bliższa wiadomość w Zakładzie Optycznym J. Pik, przy ulicy Miodowej pod Nr 497*a*.

Dwa **Roswerki**, mało używane, zdrowe, w zupełnie dobrym stanie, jeden do 8u drugi do 2ch koni, są do sprzedania, przy ulicy Mokotowskiej pod Nr 1665, pierwsza brama za Nową Arkadją.

Do Magazynu nowo-założonego przy ulicy Freta Wązkiej, potrzebne są **Panny** uzdatnione do Kapeluszy i Czepków. Wiadomość tamże. — N.

Do Magazynu Strojów, w Pałacu Hrabi Andrz: Zamoyskiego, przy ulicy Nowy-Świat, potrzebne są **PANNY** uzdatnione do Strojów; oraz do Szycia Kapeluszy Słomkowych. — *C. W.*



Meble i wszelkie Sprzęty domowe, mało używane, są do sprzedania w Domu pod Nr 2425, przy ulicy Nowolipie. Wiadomość powziąść można u Stróża miejscowego.

Kompletna **WYPRZEDAŻ** prywatna, na większe, jak i na mniejsze partje, po cenach zniżonych, rozpoczętą została w tych dniach, w rozmaitych gatunkach, cenach i starości, Win Węgierskich, Erlauerów, Reńskich, Francuzkich białych i czerwonych odleżałych, Malagi, Lakrymchrysty, Madery, Korsykańskich, Burgundzkich; Miodów Polskich starych; Wódek zagranicznych, jako też mebli i porządków do handlu należących. Przy ulicy Rymarskiej N° 741, pod firmą **K. Miodaszewskiego**, każdodziennie od godziny 9tej rano do 8mej w wieczór, wyjąwszy Świąt.



Possessja Nr 1150, przy ulicy Łuckiej, jest do sprzedania od Wielkiej Nocy. Wiadomość przy ulicy Sto-Krzyzkiej Nr 1335, w domu Dzieciątka JEZUS, na 1m piętrze od frontu.

W mieście Białobrzegi, nad Pilicą, przy trakcie bitym Krakowskim, o wiorst 70 od Warszawy położonem, stanął nowo-wymurowany **Bazar**; w którym są do wynajęcia Sklepy wraz z Piwnicami na składy służącemi, Mieszkaniami i wszelkimi dogodnościami. O czem zawiadamia się handlującą Publiczność.



Jest do sprzedania **Kareta** podwójna, mało używana, na stojących ressorach, zdatna do podróży, z wszelkiemi rekwizytami, za cenę rs. 350. Wiadomość u Szwajcara Hotelu Saskiego.

Lokal do wynajęcia pod Nr 333, na 1m piętrze, na Niedziel sześć. Wiadomość w tymże miejscu.

Niemka rodowita, z chlubnemi świadectwami, życzy przyjąć obowiązek Bony. Wiadomość przy ulicy Jasnej pod Nr 1364.



Pod Nr 702 przy ulicy Leszno, są do sprzedania z wolnej ręki **Meble** palisandrowe, mało używane; oraz **Fortepjan** w dobrym stanie będący. Wiadomość tamże na 1m piętrze.



Pod Nr 163 przy ulicy Nowomiejskiej w domu zwanym Gdańską-Piwnicą, w dziedzińcu na dole, tam gdzie fabryka Skór lakierowanych, wszelkie roboty **MALARSKO-KALIGRAFICZNE**, na drzewie, blasze, szkle i papierze, dokładnie, ozdobnie, trwało i na czas oznaczony wykonywają się. Znaki zaś, firmy i różnego rodzaju napisy, mające być na działanie powietrza wystawione, uskuteczniają się lakierem olejnym; dotąd w pracach podobnych nieużywanym, który oprócz długoletniej trwałości i ciągłego połysku, utrzymuje tożsamość koloru, pomimo wszelkich wpływów temperatury.



FORTEPJAN mahoniowy o 6ciu oktawach; oraz SZAL czarny Francuzki mało używany, i LORYNETA duża teatralna, są do sprzedania przy ulicy Trębackiej Nrem 627. Wiadomość na pierwszem piętrze.

Ktoby potrzebował zabierać bezpłatnie **Ziemię** lub **Piasek**; może się zgłosić do Posessji przy ulicy Pokornej Nr 2214 lit: A.

W domu pod Nr 3021 przy ulicy Czerniakowskiej, jest do sprzedania **Sieczkarnia** z Fabryk Machin na Solcu, w dobrym stanie, za pomierną cenę. Wiadomość u Właściciela domu.



W Magazynie Mebli pod Nr 388, przy ulicy Krakow:-Przedm:, na przeciwko Hotelu Europejskiego, są do sprzedania MEBLE za umiarkowaną cenę. Wiadomość tamże. — Karol Kwerengesser.

SODA WATER,

Woda Sodowa, Limonada gazowa i na Winie Bordeaux, oraz Magnezjowa, Selcerska i Gorzka z Instytutu Wód Mineralnych Dra Struve, w Ogrodzie Saskim; stale znajduje się przy Handlu Win i Korzeni W. Leona Stalińskiego, przy ulicy Nowy-Świat Nr 1274/5; na wszelkie zaś inne Wody Mineralne, tenże Handel zamówienie przyjmuje.



Fortepjan fabryki Bucholtza o $6^1/_2$ oktawy do g, zupełnie w dobrym stanie, jest do sprzedania w fabryce Fortepjanów Biernackiego, przy ulicy Długiej pod Nr 557, w lewej oficynie na 1szem piętrze, w domu zwanym Potkańskie.

POSADZKI zostawiono w komis do sprzedania, u Introligatora w domu XX. Bazyljanów przy ulicy Miodowej; za zostawieniem adresu mieszkania swego, dostawić może tenże fabrykant Lechowski z Radomia, kilkaset sztuk Posadzki po kop: 50, a z wyrobami różnemi po kop: 70, 80 i 95 sztuka.



Fortepjan mahoniowy, o 6ciu oktawach, fabryki Wilhelma Troschel, jest do sprzedania za rs. 70; oraz Stół mahoniowy, i Dywan nie używany. Wiadomość powziąść można w Hotelu Polskim, u Szwajcara.

☞ Mężczyzna w średnim wieku, naukowo ukształcony, praktycznie obeznany z Gospodarstwem rolnem i przepisami Sądowo-Administracyjnemi, nadto mówiący kilkoma językami, życzy przyjąć obowiązki: PLENIPOTENTA, WÓJTA, RZĄDCY DÓBR, lub Domu, albolitéż Rachmistrza, tu w miejscu lub w blizkości Warszawy. Żądający przyjąć jego usługi, raczy zostawić swój adres w Drukarni Kurjera.

Do Składu Herbaty Chińskiej i różnych Towarów Rossyjskich, Jana Gridina 1go, przy ulicy Krako:-Przedm: pod Nr 407, nadszedł świeży transport **Towarów**, jako to: Mąki pszennej, kartoflanej i gryczanej do blinów; Obwarzanków do herbaty; Konfitur suchych i płynnych; Korniszonów i Grzybków marynowanych; Kilek Rewelskich; Łososia świeżego; Sardynek świeżych; Stokfiszu; Patelni do blinów, i innych Towarów, które sprzedaję po cenach bardzo umiarkowanych.

Bogaty **PAS** Polski, Lampa karselowa, i Szal z najlepszej imitacji koronek Bruxelskich, mogący służyć za piękny Welon ślubny, są do sprzedania w Sklepie Rozmaitości M. Konopackiego, przy ulicy Krako:-Przedm:, pod Nr 385, obok Kościoła XX. Karmelitów.

Z powodu obszernego mieszkania, i to w dogodnym punkcie miasta, żądanym jest Mężczyzna, od 1go Kwietnia na Stół i Stancję, z wszelkiemi wygodami, za rs. 15 miesięcznie. Bliższa wiadomość przy ulicy Leszno pod Nr 701*b*, na dole w bramie, po lewej stronie, w godzinach od 11ej do 3ej.

Potrzebna jest **Panna** Służąca, opatrzona dobremi świadectwami, umiejąca dobrze fryzować, Suknie robić, i prać cienkie hafty. Bliższa wiadomość przy ulicy Granicznej w domu pod Nr 965, na 1m piętrze.

Zarząd Okręgu Pocztowego, potrzebuje 180 sztuk **Olstrów** do Pistoletów, dla Pocztyljonów. Wzywa przeto PP. Fabrykantów i Majstrów Siodlarskich, mających chęć podjęcia się dostawy takowych, aby najdalej do dnia 18 Lutego (2 Marca) r. b., z Deklaracjami swemi do Biura Zarządu Okręgu Pocztowego zgłosili się.

Pierścionek z Brylancikiem, znaleziony, za udowodnieniem odebrać można w koszarach Mirowskich, w pierwszym pawilonie na prawo, na 1m piętrze, od Żelaznej Bramy.

Dziś rano zimna stopni 0. Wczoraj w południe ciepła stopni 0.
Dziś rano wysokość wody na *Wiśle* stóp 4 cali 6.

TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro, *I radość przestrasza.— Chcę sobie pohulać.*

Przedstawienie **OBRAZU** Rzeki **Missisipi**, w Sali Tow: Dobroczynności, każdodziennie o godz: w pół do 5ej.

Dziś i w dni następne, przy ulicy Bielańskiej, P. Rozbicki, na żądanie **Grać** i **Śpiewać** będzie, tylko od godziny 6ej do 8ej wieczorem. — Tamże są do sprzedania, nowa **Komedja**, p. t. Straszydła, i Obrazy olejne.

Dziś w Menażerji A. Kreutzberga, wielkie przedstawienie z drapieżnemi zwierzętami, na zakończenie AFRYKAŃSKA UCZTA.



NAUCZYCIEL TAŃCÓW SALONOWYCH, podaje do Publicznej wiadomości, że udziela lekcje tak w swojem mieszkaniu, jako też po domach prywatnych i pensjach; przytem nadmienia, że wyucza Osoby które się wcale nie uczyły i nigdy nie tańczyły, bez względu na wiek, to jest do lat 50, z zastosowaniem nauki do każdego wieku Osoby, sposobem najkrótszym, bo tylko w 20 kilku lekcjach, 5ciu tańców najpotrzebniejszych. Osoby życzące korzystać z takowej nauki, za którą Nauczyciel zaręcza, raczą się zgłosić pod Nr 110 przy ulicy Piwnej, trzeci dom za Kościołem, na 1m piętrze; zastać go można od godziny 9 z rana do 8ej wieczorem.— Piotr *Śliżyński.*

Czytamy w Kurjerze z dnia 20 b. m. o nowym wypiekaniu Pączków z serem. Ja zaś, przy tej okoliczności, powtarzając tylko moją wdzięczność za dotychczasową i jednostajną pamięć o mnie Szan: Amatorów, donoszę, że li tylko dla urozmaicenia ich gustu, z dniem dzisiejszym, przy ulicy Piwnej pod Nr 114 wypiekać będę też **Pączki** nowego wynalazku z kompotem i zwyczajne z konfiturami, po 5 i po 3 gr. jeden. Pulchność, delikatość i smak ich polecam ocenieniu Szan: Publiczności. — F. S.

Z dniem dzisiejszym, otworzoną zostaje pod Nrem 1271, w domu W. Rucińskiego przy ulicy Nowy-Świat, **CUKIERNIA** nowo wyrestaurowana; gdzie dostać można dobrej **Czekolady**, wszelkiego gatunku **Likworów**, **Soków**, **Karmelków** i **Ciastek** dobrze wypieczonych; nadto przyjmują się wszelkie obstalunki na **Torty**, **Cukry** i t. p.; a za dobry smak pieczywa, i wszelkich wyrobów z Cukierni mej pochodzących, zaręczam, i spodziewam się że szanowna Publiczność po osobistem przekonaniu się, sama to ocenić będzie w możności.—**Juliusz Faj.**

W Cukierni P. *Kadecza*, przy ulicy *Senatorskiej*, w domu W. *Bujno*, codzień przyrządzane są świeże **BLINY.**

W Drukarni Kurjera Warszawskiego. — Wolno drukować d. 10 (22) Lutego 1857 r. — Starszy Cenzor F. *Sobieszczański.*